

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie za wiersz petitowy 60 kop. na III-ej stronie — 30 kop. na IV-ej stronie — 20 kop. nadstawka za wiersz. garbontowy — 1 rub. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz. Załączenia po 3 rub. od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depesz „Iskra” Sosnowiec.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przenumerata wynosi: Z odnośnym rocznie rb. 9.00 — półrocznie 4.50 — kwartalnie 2.25 — miesięcznie 75 kop., z przesyłką pocztową 1^o m. 80 f. miesięcznie, Cena numeru pojedynczego — 10 groszy.

Redakcja otwarta od 8 r. do 7 w. — Rękopiśm. nadesłanych redakcja nie zwraca.

Oddziały w łasne: w Będzinie Małachowskiego 9, w Dąbrowie Śienkiewicza 6, i w Zawierciu

Socjalizm wobec sprawy polskiej.

I
W socjalizmie polskim pod względem traktowania sprawy polskiej, od czasu założenia pierwszych poważniejszych organizacji, panują dwa kierunki: kierunek moskofilski, reprezentowany przez S. D. a. od 1906 r. przez FPS (Lewice), oraz kierunek socjalizmu narodowego z programem niepodległości politycznej, który jednak w momentach przełomowych (1905 r.) ulegał wpływowi żywiołów oportunistycznych, przystosowywających niewolniczo rach społeczny w Polsce do rach rosyjskiego.

S. D. a. wszędzie i konsekwentnie wdrażała zasadę, że Polska jest organicznie wielo na do Rosji przez rozwój polskiego przemysłu, produkując go na rynki rosyjskie. Czyniła to zarówno osławiona będzienka (rodzima), Róża Luksemburg, oraz jej pomniejsi adjutanci.

Usiłowanie w kierunku propagowania zasady Niepodległości Polski wśród obozów socjalistycznych Zachodniej Europy zawsze rozbiły się o upór i wrogi stanowisko wszelkich oficjalnych organów socjalizmu. Poza kilkoma pojedynczymi głosami (Bebel, Libknecht — ojciec, Engels), wszystkie socjalistyczne konferencje, zjazdy międzynarodowe idąc niepodległości negowały.

Na kongresie międzynarodowym w Londynie (1896 r.) na wniosek delegatów polskich, że w interesie międzynarodowego proletariatu leży Niepodległość Polski, socjaliści francuscy, rosyjscy i poniekąd niemieccy rezolucję polską większością głosów przeważyli na jej niekorzyść, natomiast kongres obdarzył polskich delegatów ochłapem bez większego dla nas prawnopolitycznego znaczenia — samookreśleniem narodowym.

W dwa lata później na zjeździe S. D. niemieckiej odzywają się liczne głosy, że w interesie

socjalizmu jest germanizacja wschodnich kresów.

Brak przyjaznego stanowiska wobec sprawy polskiej ze strony międzynarodówki już dawno pozwalał przypuszczać, że międzynarodowość proletariatu jest fikcją i kłamstwem, wstecznym dogmatem uznawania robotnika za wyłączonego piastana enót ludzkich, z wyłączeniem wszystkich innych warstw.

I dziwnym wprost wydaje się fakt: socjaliści zachodnio europejscy przystosowywali się do istniejących ustrojów państwowych, zawierali tysiączne kompromisy pomiędzy swoimi dogmatami a życiem bieżącym, i jedynie tylko polacy, mieli być nieustępliwymi w stosowaniu nauk socjalistycznych w tych nie wolniejszych stosunkach politycznych, jakie Rosja na gruncie polskim dzięki swej przemocy utrzymywała. A w najlepszym razie mamy czekać na odrodzenie się Rosji. Gdy jednak te odrodzenie nadejdzie, co jest zdaniem ludzi znających psychikę rosyjską, kwestją bardzo dalekiej przyszłości, wówczas zarówno liberalny moskal, czy międzynarodowy socjalista zaproponują polakom organiczne wcielenie do Rosji.

A. F.

List ks. biskupa Bandurskiego do Rady Stanu.

Dostojny Panie Marszałku Koronny!

Wysoka Radol

W tym samym miesiącu, w którym niedługo, przed 54 laty, powstał tajny Rząd Narodowy, wypowiadający walkę przemocy carskiej i obrozom srogiej nie woli, wita cała Polska — po długim okresie okrutnego ucisku i zatamowania narodowego życia, jawny najwyższy Rząd Polski w Tymczasowej Radzie Stanu w Warszawie.

W kernym ordynku stoją wszyscy prawi Synowie Polski przy Was, Senatorowie nowo budującej się Rzeczypospolitej.

Na Wasze barki włożono przeciętny ciężar obowiąz-

ków, olbrzymie brzemie prac i odpowiedzialności, jakie Was czekają przy budowie Państwa Polskiego.

Na barki Wasze włożono Ojczyznę całą!

Na Was zwrócone oczy całego świata, śledzącego pilnie, a bacznie, azali naród polski dorósł dzisiejszej dobie, azali postawą swą, a ofiarą godzienną stanął w szeregu narodów wolnych, dążących poprzez twardą pracę i krew, a potem aznożony trud do niepodległości bycia!

Waszem najważniejszym zadaniem zaświadczyć wobec całego świata, że Polacy nie tylko umieli czekać na wyzwolenie, ale i czynem najszerzej, niecierpliwie chcieli je przyspieszyć, ubezpieczyć, utrwalic!

Od Was oczekuje hasła: Naród i słucha, azali wkrótce zabrzmi złoty róg pobudki wojennej — pod hasłem:

Wziąć tobie topór oburącz i sięść stróżem u proga i nie zwolnić ni pędzi ziemi! Na ten Wasz rycerz glos spotężni się duch, podejmie los:

Z Wami dziejów księga roz-wiera karty nad Narodem, wróżąc lepszą dolę!

Za Skargą tedy powtarzam, prosząc Boga dla Was o dary „wielkiej mądrości, biegłości i umiejętności, których ustanowienie praw i opatrzenie wykonania ich potrzebuje, aby się sprawiedliwości i w pożytkach pospolitych i w dochowaniu całości Rzeczypospolitej nie pochyliło”.

Tego Wam życzę i o to się modlę, aby w Was był ów duch, co się odmładza, szuka bytu i prawdy, szuka i sprzymierzeń z owymi duchy, co są wielkie, niebioskie, co są mocne nad moce światów, a potężne, jak legendarne Króle — jak moca rze, byście mogli dźwignąć na ród z legowiska gnańczego, le nistwa, wygodnego bytowania i próżnego czekania do odważnego, a męznego starcia się z odwiecznym wrogiem i ubezpieczenia raz na zawsze wydartych mu niedawno dziedzin!

Na ten wielki, ostatni, przełomowy czas niech Bóg Wam odda takie dusz jednolitość, byście jako stęp ognisty szli przed szeregiem zwartym na przedzie dla uratowania powagi i znaczenia Narodu w świecie, dla dobra, zwycięstwa i chwały Wolnej i Niepodległej Polski!

Przy tej sposobności składam skromną ofiarę, na którą

mnie stać w obecnej chwili. Gdy Ojczyzna w potrzebie największej, nie przystoi biskopowi polskiemu stroić się w złote łańcuchy, krzyże drogie i kosztowne pierścionki. Szlachetny ten krasiec niech idzie na rzecz Skarbu powstającego Państwa Polskiego, na Wojsko polskie. Przecznażam na ten cel: Krzyż biskupi złoty z szmaragdem i brylantami — złoty podwójny łańcuch weneckiej roboty i biskupi pierścionki. Proszę gorąco o przyjęcie tego daru, który płynnie z ochoty i radością przepelnione go serca z życzeniem:

„Niech pod nogi Wasze majętności i zdrowie kładzie Naród!”

Szczęść Bożę! Z błogosławieństwem, z czecią i oddaniem.

Biskup
Wł. Bandurski.

Kronika. Z Sosnowca.

Uroczystość Kościuszkowska. Dla uczczenia i zmanifestowania wielkiej uroczystości narodowej, jaką jest bezwzględnie rocznica Insurekcji Kościuszkowskiej, Dom ludowy wspólnie z Towarzystwem antialkoholizmem „Przyszłość” w nadchodzącą niedzielę, to jest dn. 25 marca w sali Związku Żołaznego na Pogoni urządza wspaniały wieczór Kościuszkowski.

Program wieczoru nadzwyczaj interesujący. Bilety są do nabycia w sklepie Wgo Czołchowskiego.

Zakończenie wyborów. Dotychczas jeszcze nie wiadomo jest termin wyborów i zdaje się nie prędko będzie ogłoszony. Przyczyni się to niewątpliwie do wzmożenia abstynencji wyborczej mieszkańców Sosnowca, którzy i tak niezbyt skwapliwie spieszyli do zapisów. Jeżeli w dodatku nie zostanie zawarty ogólny kompromis, to Rada Miejska może się składać z ludzi zgola nieodpowiednich, co miastu korzyści z pewnością nie przysporzy.

Ogólne roczne zebranie Sosa Strazy Ogniovej Ochotniczej. W dniu 1 kwietnia r. b. o godz. 3 popołudniu w sali

Tow. Sportowo-Gimnastycznego przy ul. Czystej № 9, odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie członków Sosnowieckiej Strazy Ogniovej Ochotniczej. Porządek dzienny będzie zakonikowany na tydzień przed terminem. Wnioski pp. Członków na Ogólne zebranie winny być składane Zarządowi Strazy w jego własnym lokalu na 7 dni przed zebraniem.

Kwestia ogólnokrajowa. Rada Główna opiekująca się celami zasilenia funduszów na akcję ratowania ludności, a zwłaszcza dzieci postanowiła urządzać w r. b. drugą kwestę ogólnokrajową. Odbędzie się ona pod hasłem „Ratujcie dzieci” i rozpocznie się dn. 3 czerwca, trwać zaś będzie do 10 czerwca.

Wkrótce specjalna komisja rozpocznie pracę przygotowawczą i organizacyjną tej kwesty.

Odezyt. W sobotę dnia 24 marca o godz. 7 wieczorem w sali Doma Ludowego na kop. „Wiktor” w Miłowicach, staraniem miejscowych robotników, dla uczczenia 123-letniej rocznicy powstania Kościuszkowskiego odbędzie się odezyt popularny o wypadkach roku 1794.

Uzupelnienie. W uzupelnienie naszej wiadomości o wyjeździe sosnowiezan na zjazd ogólnokrajowy Departamentu Spraw Wewnętrznych Rady Stanu, podajemy, że w zjeździe uczestniczył również inż. E. Telakowski.

Urzedników. W nadchodzącą niedzielę dnia 25 marca roku b. o godzinie 2 popołudniu w lokalu „Gospody Mieszczańskiej” przy ulicy Wawel odbędzie się ogólne kwartalne zebranie członków Cechu rzeźniczego w Sosnowcu. Ponieważ na tym zebraniu poruszane będą ważne sprawy cechowe, przeto pożądanym jest, aby zebrało się jaknajwięcej członków.

Slusarzy. Dnia 25 marca roku b. w niedzielę, w lokalu własnym przy ulicy Niemieckiej 8 odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia slusarzy, kowali i pokrewnych fachów, celem omówienia pilnych spraw cechowych. Początek zebrania o godzinie 2 i pół popołudniu.

Wywóz psów. Mocą rozporządzenia, ogłoszonego w „Dzienniku rozporządzeń”, celem zapobieżenia szerzenia się wścieklizny i przeniesieniu jej do Niemiec, wywóz psów z ob-

szaru generał gubernatorstwa warszawskiego do Niemiec jest wzbroniony.

Wyjatkowo uczyniono jedynie dla psów wartościowych i rasowych przy zachowaniu specjalnie określonych w rozporządzeniu warunków.

Kurja VI. Jedno z pism miejscowych umieściło przed kilku dniami wiadomość, jako by listy kurji VI zostały unioważnione. Sprawdziwszy rzecz u źródła, oświadczamy, że wiadomość ta jest zgoła nieprawdziwą.

Z Będzina.

Podatek mieszkaniowy. Ukazało się ogłoszenie, zawiadamiające o sformowaniu list podatku mieszkaniowego na rok bieżący, które mogą przeglądać osoby zainteresowane. Listy do przetrzeżenia znajdują się w Magistracie — pokój Nr 5 — w czasie od 20 marca do 2 kwietnia.

Oddzielne zawiadomienia wysyłane nie będą. Wszelkie reklamacje na opodatkowanie można wysyłać do Naczelnika Powiatu od d. 20 marca do 24 kwietnia 1917 roku. Podatek winien być wpłacany w dwóch ratach t. j. d. 1 maja i 1 listopada 1917 r. w przeciwnym razie będzie ścigana kara w ilości 1/3 sumy podatku.

Wieczór odczytu. W niedzielę dnia 25 bm. w sali ochronki na Górze Zamkowej na święcone dla jeńców Polaków w Niemczech. Główną treścią wieczoru odczytowego będzie prelekcja pana Józefa Jędrzyka „W obozie jeńców”. Prelegent odziedli słuchaczom swoich wrażeń z pobytu swego w obozach jeńców wojennych jako wysłannik Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad jeńcami. Następnie dyrektor szkoły rolniczej pan E. Winkler przemówi na temat „O Powstaniu Kościuszkowskim”, przypominając tem słuchaczom o rocznicy przysięgi Kościuszki na rynku Krakowskim, jaka przypada w dniu 24 marca i będzie to zarazem uroczystość tej rocznicy.

Bilety w cenie od 20 kop. do 1 rub. nabywać można wcześniej w kantorze „Iskry” w Będzinie.

Z Czeladzi.

Obochody Kościuszkowskie. W sobotę dn. 24 bm., jako w 125-tych rocznicę wybuchu insurekcji Kościuszkowskiej odbędzie się w sali gospody na kopalni „Satura” odczyt p. J. Jędrzyka pod tytułem „Powstanie Kościuszkowskie”.

W poniedziałek zaś dn. 26 bm. o godz. 6 w sali kopalni na kopalni „Czeladź” w Pleskach zostanie również wygłoszony odczyt na ten sam temat.

Z Dąbrowy.

Posiedzenie Rady Miejskiej w Dąbrowie odbędzie się dn. 28 bm. Na porządku dziennym między innymi sprawozdania: Komisji do spraw Stow. Szkolnego, Komisji w sprawie zmniejszenia kosztów utrzymania policji, bilans gminy za 1916 do 10.X 1916, wybór komisji do przetrzeżenia bilansu, zmiany w budżecie na rok 1917, sprawa otwarcia szkoły przemysłowej w Dąbrowie, sprawozdanie O. K. R. i K. R., przyspieszenie wyborów do Rady Miejskiej, memoriał przemysłowców o ordynacji wyborczej, organizacja cechów, rejestracja strażników i listy do Rady.

Z Warszawy.

Z Tymczasowej Rady Stanu. Kolejne jedenaste pełne posiedzenie Tymczasowej Rady Stanu odbędzie się w środę o godz. 4 po poł.

Tegoż dnia o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady departamentu politycznego.

W czwartek, d. 22 b. m., o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie komisji wojskowej, o godz. 5 i pół pp. — posiedzenie komisji rolniczej.

W piątek, d. 23 b. m. o godz.

4 ej po poł. odbędzie się posiedzenie wydziału wykonawczego, a o godz. 5 i pół pp. — posiedzenie komisji rolniczej.

Zasilki strażom ogniowym. Zarząd Związku Florjańskiego wystąpił z memoriałem motywowanym do władz sejmikowych o przyznanie w rocznych preliminarzach budżetu stałych zasilków na miejscowe strażackie ogniowe, wzorem sejmiku Garwolińskiego, który na ten cel w r. ob. przeznaczył 10 000. a na rok bież. projektuje powiększyć tę rubrykę do 20 000 mr.

S. p. Leonard Dawid. Na Powązkach złożono niedawno w grobie zwłoki s. p. Leonarda Dawida, niegdyś dzielnego pedagoga i przyjaciela młodzieży.

Był on uczestnikiem powstania styczniowego.

Z ziem polskich.

Dar Legionistów. Oficerowie i żołnierze 6 pułku piechoty Legionów polskich, garnizonującego w Dęblinie, złożyli do Tymczasowej Rady Stanu 3 000 kor. jako dar na wspomnienie ofiar wojny na ziemiach Polski.

„Sokoł” w szeregu. „Dziennik Łubelski” donosi: odbycie dnia 17 marca posiedzenie „Sokoła”, zwróciło się do „Sokoła Macierzy” z żądaniem oddania całej organizacji do dyspozycji Rady Stanu.

Samobójstwo. Gazety łubelskie donoszą, że w ubiegłą niedzielę odebrał sobie życie przez powieszenie mieszkający Łublin, Stanisław Osmański, znany działacz i agitator socjalistyczny.

Lekarz - Dentysta A. Ingster

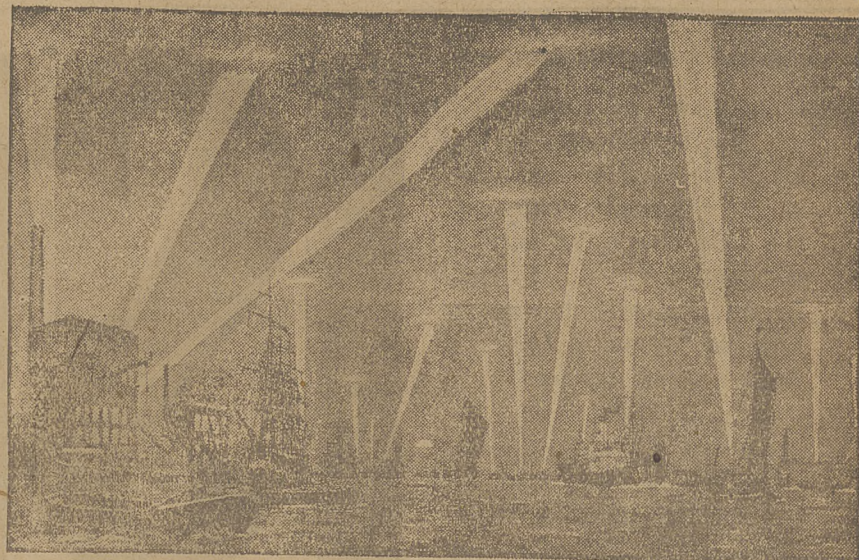
przeprowadził się

na ul. Warszawską Nr 10.

dom — Pachtera I piętro.

Przyjmuje od 9 1/2 — 12 w południe od 2 pp. do 7 wieczorem.

Bombardowanie Londynu.



W nocy z 16 na 17 marca rb. napowietrzna flota aeroplánów niemieckich bombardowała port morski w Londynie. Chwile te przedstawia rysunek.

Rewolucja w Rosji.

W. Ks. Mikołaj.

LONDYN. „Times” donosi z Petersburga: Rząd tymczasowy zmaszowany był poczynić atak dla rewolucjonistów. Cesarz Mikołaj, abdykując, mianował w. ks. Mikołaja naczelnym wodzem. Pomimo popularności w. ks., rząd tymczasowy uznał za niezbędne unieważnienie tej nominacji, a dla położenia kresu złośliwej propagandzie, wydał rozkaz, ażeby nawiązując zasadę, że naczelnym dowództwem nie może spoczywać w rękach członka rodziny Romanowych.

Bunt chłopów.

SZTOKHOLM. W Petersburgu otrzymano pierwsze doniesienia o rozruchach agrarnych. Po wsiach gubernji sarsawskiej, szczególnie w okręgu wolskim i syzrańskim obiegają odczyty, które głoszą, iż carscy awicilli panowie i kapoży, ehecy zarabiają jeszcze miliony na krwi dzieci chłopskich, walezących na polach bitew, gdy na

tomiały car, jak i jego ojcowie, zapragnął znów być twórcą pokoju. Żołnierze są również za powrotem do pracy pokojowej, lecz oficerowie trzymają z wrogami cara i dlatego należy wygnąć ich.

Tysiąc chłopów napłynęło już do Syzrańa i przeciwnie tam na swą stronę żołnierzy bataljonu awicilajskiego 179-go pułku; żołnierze wymordowali własnych oficerów. Z okolic północnych Woroneża do noszą również o rozruchach agrarnych o podkładzie czysto socjalnym. Wymordowano tam już szereg obywateli ziemskich i administratorów majątku. Gubernator Woroneża, który oddał się do dyspozycji rządu kadetów, wezwał konstytuując tam oddziały mohylewskiego pułku piechoty i 16 pułku alanoów do wystąpienia przeciwko zbuntowanym chłopom. Żołnierze od mówili posłuszeństwa swym oficerom i sześciu z pośród nich zamordowali, w liczbie tej również oficera p. o. komendanta VII dywizji. Sam gubernator jest ciężko raniony.

Psalmi patrijotyczne.

Na wschodnią stronę psalmu te śpiewać będziesz.

Psalm I

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: niebo i ziemia przemina, ale moje przekonania polityczne nie przemina.

Bo oto z tej ziemi powstał i w niej swoje kości złotyć pragnę.

Na ziemi mojej rozsiadły się syny marnotrawni, którzy dawniej jak ciebie chadzali, jako na ciebie też naród cały spoglądał.

Dzisiaj wypłynęli oni na powierzchnię życia i mają umiłowani przez naród spokój.

Mają — namawiając — naród do czynu, podczas gdy nam ciższy i odpoczynek potrzeba.

Brząkają szabelką przed oczyma niedoświadczonej i gorącej młodzieży, która ojców swoich pełnych rozumia i doświadczenia słuchać powinna.

I młodzież pędzi jak szalona na swoje zatracenie, a na hańbę ojczyzny swojej pełnej chwale historycznej.

O, bo wielką jest nasza prze-

szłość, dzięki rozmowi naszym, dzięki przelotom Radziejskich, Potockich, Czartoryskich, Wielopolskich i całego szeregu mędrców.

Wielką jest pamięć naszych stróżów bezpieczeństwa publicznego: Siońskich, Aakwiczów i Kosakowskich.

Dzisiaj zrodziły się w Polsce sępy, które targają ich wielkie imiona, szakując zera.

Lecz naród nie pójdzie za zdradziecznym głosem, a chwalić i cześć ich będzie.

Naród nie pozwoli zaprowadzić się na manowce, lecz w ciszy i spokoju czekać będzie wyroków Opatrzności.

Bo naród już dojrzał politycznie i wie gdzie droga do zbawienia prowadzi.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, łatwiej karku pod obróć nadstawić, niż iść na przeciw kuli karabinowej.

Gdyż obroza ciała mego nie uszkodzi, a kula może mi żyć pozostawić.

Blagosławieni ciż i w spokoju oczekujący jutra, albowiem ich jest królestwo przyszłości.

Blagosławieni potulni jak barankowie, albowiem dzięki im

nasz męstwo, których dziś prawo wojny trzyma za granicami ojczyzny, mogą swobodnie o przyszłość naszą targować.

Przekleństwo zaś tym, którzy przywdzawszy na siebie szare łachmany idą na służbę obcemu panu.

Przekleństwo opętancom, którzy szatan w swej moey trzy ma i pokazując ich Europie, drażni i gniewa panów tego świata, którzy zgatają przyszłość naszą wielką i chwalebna.

Naród powinien wszystkiego unikać, co by mogło ich srogi wyraz twarzy rozgniewać, a czynić wszystko za ich zgodą i wolą.

Albo wem łatwiej jest do gniewu doprowadzić, niż o łaskę uprosić możliwych.

To też posłuchaj tych stróżów narodu, a szczęśliwość wieczną zażywać będziesz.

Psalm II.

Kiedy na ziemię naszą barbarzyńcy wstąpili, jednocześnie szatan z ziarnem w naszą głąbę posiał.

A chociaż zboże, przez naszych mędrców posiane, już pocięło owce wydawać, szatan

łaski posiew jednocześnie kielkować poczał.

I zazieleniło się w Polsce od chwastu, kiedy równocześnie gwiazda od Wschodu na ziemię naszą błysnęła.

Błysnęła i złocistym promieniem owładnęła wszystkie serca nasze.

Cieszył się naród i radował z owej gwiazdy, która jaśniała coraz większym blaskiem.

I piekło całe spryskiło się przeciw szczęściu narodu.

Zazdrościł szatan naszemu narodowi chwale i wielkości, z wielką też troskliwością pilnował rosnącego chwastu.

A gwiazda ciągle wspaniałym blaskiem świeciła.

A kiedy miały przyjść zniwa, by owoc rzucony bronią ręką wschodu zebrać, okazało się, że przez chwasty zaduszonym został.

I zapłakał się wra, opiekun rasy słowiańskiej, a z nim i cały naród cały.

A gwiazda zbladła i znikła za chmurami wypadków dziejowych.

Placz narodzie i rozpaczaj nad stratą gwiazdy wspaniałej, albowiem tylko lament może

odstąpić chmury, które ją przyćmiły.

Śpiewaj narodzie pieśń pokutną i łzawą, gdyż tylko śpiewam zdolasz przeplagać zaginionego Pana.

A gdy pan ajrzy twój żal i skracę, wtedy odstąpi swoje oblicze i spojrzy na ciebie, na rodzie, litościwym wzrokiem.

I cieszy się naród cały i poraz drugi zapłaczę, lecz już ża wdzicęności.

I znova będziesz zażywał ciszy i spokoju, o ile tylko sumiennie swoje obowiązki spełniać będziesz.

Albowiem tylko posłuszeństwo władzy od Boga nadanej, może naród w wiecznej radzie i szczęściu utrzymać.

Psalm III.

Na początku wielkiej zawierchy dziejowej, moralność była wielką i pobożność.

Świątynie przepelnione były wiernymi, a piekło drżało w posadach swoich.

I radowali się kapłani narodu, widząc rzesze zgromadzonego ludu na modlitwie i pokucie.

Listy żołnierskie.

BERLIN. Z Petersburga donoszą do „Daily Chronicle”. W listach nadchodzących z frontu do Petersburga, żołnierze piszą: „Trzymajcie się, bracia, dobrze w Petersburgu, brońcie wolności, a my tutaj nie cofniemy się ani o krok”.

Ofiary rewolucji.

BERLIN. Jak donosi stokholmski „Dagens Nyheter” liczba ofiar zabarczeń rewolucyjnych w Petersburgu wzrosła do 4000 zabitych i 7000 rannych.

Na prowincji.

BERLIN. Stokholmski korespondent „Vossische Ztg” do wiadomości z Petersburga, że w południowych guberniach rosyjskich, potężnie jest bardzo groźne. Gubernator charkowski, który osobiście przyjechał się do nowego rządu, donosi telegraficznie, że robotnicy wręcz odmówili posłuszeństwa tymczasowemu rządowi. Taki sam raport nadszedł od gubernatora kałuzńskiego.

Cheemy pokoju.

SZTOKHOLM. Przed pałacem Taurydzkim powtórzyły się w piątek demonstracje na korzyść rychłego zawarcia pokoju. Tłumy, dochodzące do 18000 ludzi, wśród których znajdowały się delegacje związków robotniczych, przesiadały ulicami, wznosząc okrzyki: „Cheemy pokój! Cheemy, żeby zwrócono nam naszych braci i matkę”!

Szpiedzy w Komitecie robotniczym.

ROTTERDAM. „Times” donosi z Petersburga: W Komitecie robotniczym panuje zdenerwowanie z powodu aresztowania dwóch członków, które przy nazwisku wykryto na liście szpiegów policyjnych.

Radowali się również ojcowie narodu i wodzowie, gdyż moralność wika i pobożność ułatwiła im trzymanie steru w rękach.

I łódź mogła płynąć spokojnie po rozchodzącej fali życia i płynąć.

Aż oto znova na horyzoncie pojawili się korsarze, którzy sterników w morze zepchnęli i sami ster w swoje pochwycili dłonie.

I błędna łódź, płynąca po burzliwej fali, bo zamiast w kierunku Wschodu popłynęła na Zachód.

Sternicy nie znali dasy narodu i na pokaszenie ją zawieśli.

A naród płacze nad swoim losem i wyzykuje: azali ojczyzna oblicze pana Wschoda?!

Tego pana, co nas karmił chlebem i solą a którego tak dzisiaj takniemy...

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam; odbierzcie ster z rąk niedowarzonych polityków, bo biada narodowi, jeżeli weźmie się do tego zapóźno.

A teraz już wielkiżeż się ciekni, bo oto sięgają po twoją krew narodzić!

Zrewoltowanie floty.

PETERSBURG. Agencja petersburska donosi: Urzędowe doniesienie o niepokojach, które zdarzyły się 16 marca wieczorem, na okrętach floty bałtyckiej: Część floty wyraziła głównemu dowódcy admirałowi Nepeminiemu wotum zaufania, inna część odmówiła tego.

Podczas zamieszek została część oficerów zabita, inni ranni.

Rząd prowizoryczny wysłał dwóch przedstawicieli, którym po kilku przemówieniach, udało się przywrócić spokój a załogi okrętów postanowiły podporządkować się nowemu rządowi. Obecnie panuje w flocie zupełny spokój.

Na niebezpieczeństwo został admirał Napemini dnia 17 marca zabity.

Prowizoryczny rząd zamianował generała porucznika Kornilowa głównym dowódcą wojsk w obwodzie wojskowym Petersburg.

2500 osób zabitych.

LONDYN. Łączna liczba zabitych w Petersburgu przenosi 2500 osób.

Parada wojskowa.

FRANKFURT nad M. Agencja Havasa donosi z Moskwy dnia 18 marca: Wojsko, w liczbie 33000 żołnierzy, defiluje w tej chwili przez plac Krasny. Z samolotów, unoszących się nad miastem, rzucają bukiety czerwonych tulipanów. Lecz nie pułki niosą przed sobą czerwone sztandary. Nie ma widać oficerów i żołnierzy udekorowanych byli czerwonymi odznakami.

Uwięzieni policjanci i żandarmi.

BERLIN. Jeden z korespondentów donosi z Petersburga: Wciąż jeszcze widać na ulicach przeciągające grupy aresztowanych urzędników policyjnych. Dnia 18 marca przeprowadzono do gmachów Damy grupy

Część twojej krwi, której już tyle daliśmy panu naszemu i władcy.

Dość już synów naszych i ojców daliśmy z obowiązku opiekunowi wielkiej rasy słowiańskiej, jakżeż możemy ją dać na żądanie chwilowych tyko sterników?

A chociaż sternicy ci z łona naszej Matki pochodzą, nie mniej są to syny wyrodni i opętani.

Bieda im, gdy karta naszych dziejów się odwróci, bo wtedy ciąża ich w powietrzu zawisną.

Naród zaś tży po nich nie żroni, a tylko litować się będzie nad smutnym ich losem.

Albo też przeklinając godzinę ich narodzin, jak matka przeklina godzinę narodzin wyrodnego syna.

Jeremi.

żandarmów ze stacji Bołogoje, gdzie ich aresztowano.

Powrót do pracy,

STOKHOLM. Agencja petersburska donosi, że ra-

da posłów robotniczych oświadczyła się za natychmiastowym wznowieniem pracy w Petersburgu.

WOJNA ŚWIATOWA.

Przegląd wojenny.

Nad kwestią cofnięcia się Niemców na zachódzie zdaniem maj. Moratha, można z łatwością przejść do porządku dziennego. Wprawdzie powaga Wielkiej Brytanii poważnie została nadwątłona, gdy sojusznicy masili wycofać się z Gili polu, jednak któryś się wzięł mówić, iż szkoda przystąpić Niemcom elastyczne odgięcie frontu bojowego od linii Wstę, odgięcie nakazane przez Hindenburga, gdy walce rosyjski w swym niepowstrzymanym naporze groził zerwaniem delikatnych oczek strategicznej sieci niemieckiej. A opaszczenie Siedmiogrodu, aby później grantownie przetrzebieć ramiona? Podobna sytuacja może wytworzyć się również gdzie indziej, zwłaszcza, iż przy ocenie obecnego położenia, wyłaniają się jeszcze inne, bardzo ważne momenty.

„Dla czegoż bowiem — pyta Morath — nie mielibyśmy postawić swych zachodnich przeciwników przed zagadką, gdzie jest ten odcinek, na którym mielibyśmy strategiczne skrócenie frontu przedsięwzięć, i kiedy, w jakim czasie mając w swych rękach prawo inicjatywy, mogłoby to nastąpić. Przypuszczam więc, iż nie można mieć żadnych zastrzeżeń na przypadek strategicznego skrócenia długiego frontu zachodniego”. Major Morath używa tu pojęcia „strategicznego” skrócenia frontu, w przeciwieństwie do skrócenia taktycznego, za jaki uważa przesunięcie, jakie świeżo dokonane zostało nad Aarce, gdzie dochodziło o uzyskanie lepszych warunków dla walki miejscowej. Bezspornie ze skróceniem frontu kójarzy się do pewnego stopnia odwrót. Ale czyż może istnieć bardziej klasyczny przykład odwrótu strategicznego, zarządzanego w porę przez wodza orjentującego się w sytuacji w każdym calu, jak odwrót Hindenburga ka jeziorom Mazarskim i w ślad za tem zniszczenie pod Tannenbergiem trzech korpusów gen. Samsonowa?

O tem należy pamiętać. Ten sam mistrz, który rozegrał największą w dziejach świata bitwę niszczącą, działa teraz na zachódzie. Co właściwie tracimy przy poważniejszym skróceniu frontu? Pastynię. Postępujący za nami nieprzyjaciel zyskuje teren dla pochodu tak zły i tak fatalny, jaki w górze można sobie wyobrazić. A co wzamian za to zyskujemy? Oto opuszczamy stanowiska, które powstań swe zawdzięczają raczej nakazowi chwili, gdy w jesieni 1914 r. położono kres naporowi francusko angielskiemu. Nie wszystkie z nich są „planowo” wyznaczane, obok stron dodatnich, mają również strony ujemne. Wówczas strategiczne jedynie

momenty, dążność do powstrzymania napora przeciwnika w chwili, gdy przetrwali swą ofensywę odgrywały swą rolę; na szczególnie momentów taktycznych nie było ani czasu, ani sposobności. I dlatego nie mielibyśmy wybadować tamy na lepszym gruncie, kiedy teraz mamy odpowiedni po temu czas i siły? A ponad to czyż nie będzie to oszczędnością sił, jeśli przeprowadzimy genialne skrócenie frontu, jak to tylko Hindenburg i Ludendorff przeprowadzić zdołają? Czyż nie będzie to koncentracją sił, jeśli nowe stanowiska przeciw kilkakrotnie przewadze przeciwnika będziemy mogli utrzymać miejscami środkami. Zasadą bowiem jest: Na przypadek, gdy na froncie zachodnim nastąpi krytyczna faza wojny, przez większe skrócenie frontu łatwiej atakujemy siebie drogą do skoncentrowania wszystkich sił do głównego rozstrzygnięcia, jeśli to uczynimy nie bezpośrodkowo przed bitwą, lecz z szerokiego frontu”.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny

Z powodu wielkich opadów śnieżnych mała działalność bojowa między Aras a Batincourt. Na północny wschód od Han i na północ od Soissons zmusiły nasze zabezpieczenia po jedyńcze zmieszane oddziały nieprzyjacielskie do cofnięcia się z wielkimi stratami. Na prawym brzegu Mozy rozbiły się dziś rano dwa francuskie ataki w leśsie Tosse.

Zebrań ogólna

Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Czeladzi

odbędzie się dnia 25 marca o godzinie 3 popołudnia na Strażnicy w Czeladzi.

W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków zebrań to odbędzie się w II terminie tegoż dnia o g. 4 popołudnia.

ZARZĄD.

Byli uczeni i wrocławskiego konserwatorium

po ukończeniu tegoż z patentem, udziela lekcji gry fortepianowej. Wiadomość Wilhelm Krauszel. Dyklońska Nr 2.

Wschodnia widownia wojny.

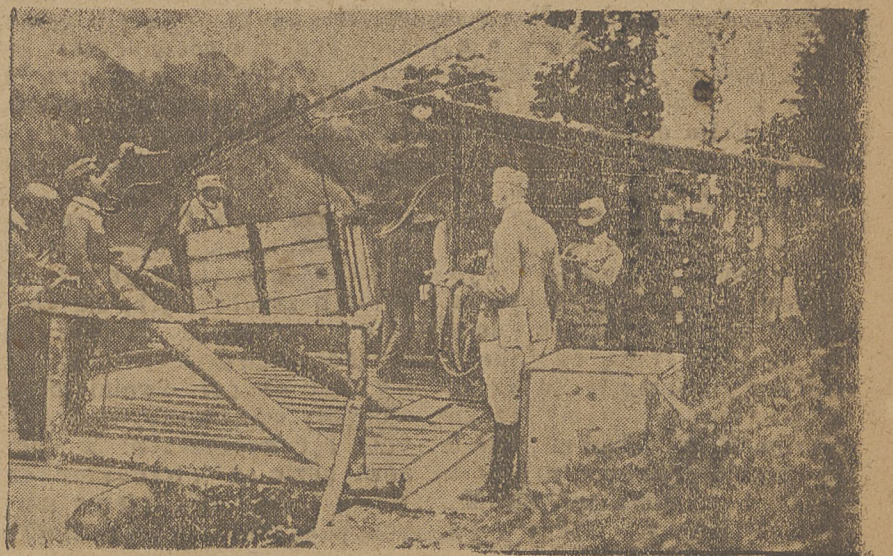
Potyczki na przedpolach bez znaczenia.

Front macedoński.

Częściowy atak Francuzów koło Nizkopola i Kostany (na północny zachód od Monastyr) zostały zduszone lub wstrzymane naszym ogniem. Wzgórza na północny wschód od Truowa i koło Sięgowa, krótki czas znajdujące się w ręku nieprzyjaciela odzyskaliśmy w ataku, przyczem nieprzyjaciel opuścił teren między tymi wzgórzami. Jego nocne próby odzyskania wzgórz nie powiodły się. Ogień naszej artylerji zastrzelił jeden balon na uwięzi. Spadł on w płomieniach.

Gabinet francuski.

PARYŻ. Skład nowego gabinetu francuskiego przedstawia się jak następuje: Przyjdam i sprawy zewnętrzne — Ribot, sprawiedliwość — V.iani, wojna — Painlevé, marynarka — admirał Lacaze, ministerjam amunicji — Thomas, finansy — Thierry, sprawy wewnętrzne — Miller, oświata — Steeg, roboty publiczne — Desolais, handel — Clemence, rolnictwo — Jurd, przemianowanie ludności i armji — Violette, opieka społeczna — Bourgeois, kolonje — Maginot, lotnictwo — Vincent.



Z austriacko-włoskiego terenu walk.

TEATR ZIMOWY

ulica Teatralna № 2.

NOWOŚĆ! Dla dorosłych!! NOWOŚĆ!!
W czwartek 22-go, w piątek 23-go i w niedzielę 25-go.

Awantura reportera

Sensacyjny dramat w 4 dużych częściach.

NAD PROGRAM!

Rywale w lwiej klatce

NAD PROGRAM!

bardzo komiczny.

Widoki Tasmanji

wspaniała natura.

Początek w dni powszednie o godz. 6 i pół w. w niedzielę od godz. 2-ej.

Ceny miejsc od 25 do 50 kop.

Program nadzwyczajny, trwa przeszło 2 godziny.



Generał rosyjski
Radko Dimitrijew.

Różne wieści.

Nowy gabinet we Francji. Według depeszy Havasa utworzono już nowy gabinet we Francji. Ministrem spraw zagranicznych został Ribot, ministrem wojny Painlevé, marynarki La Caze, amoniej Thomas.

Zaś szwajcarski korespondent „Berl. Tagebl.” donosi, iż w sferach politycznych, berlińskich, stojących blisko rządu francuskiego, twierdzą, iż Briandowi ma znów być powierzona misja utworzenia gabinetu.

Zaprzeczenie. Według wiadomości, otrzymanej przez „Lokal Anzeigera” ze Stokholmu, ambasada angielska zaprzecza pogłoskę o zamordowaniu Buchanana.

Zakaz przywozu i wywozu rubli. Biuro Wolfa ogłasza: Rozporządzenie Rady związkowej z dnia 17 marca wprowadza zakaz przywozu i wywozu znaków pieniężnych w rublach (monety, banknoty i biletu kredytowe). Od zakazu zwolniony jest tylko przywóz rubli z obwodów okupowanych, jako też przywóz w złocie.

Bureau. Do „Petit Parisien” donoszą z Petersburga: Nowy rząd wszystkie akta oraz archiwum policji politycznej oddał w zawiadywanie popularnemu pisarzowi socjalistycznemu, Burcewowi.

Na Skarb Narodu. Nowy Rząd Stanu.

Jak donosi „Jenice” wychodzący w obozie jeńców polaków w Celle ogólne zebranie organizacji jeńców wojennych w tym obozie na wniosek jednego z Delegatów, p. C. Nowakowskiego, jednogłośnie uchwalilo wyznaczyć z ogólnej rozporządzonej sumy 500 Marek sumy 100 M. jako ofiarę na Skarb Narodowy i sumę tę wraz z zebranymi do tego czasu dobrowolnymi ofiarami, które jak przewodniczący zebrania wyjaśnił, wynoszą już 290 M., postać Radzie Stanu na

ręce Dyrektora Skarbu p. St. Dzierzbickiego. Obecnie na są delegaci złożyli jeszcze 11 M. 15 fen.

Wśród jeńców. W Gardelgon wkrótce również okaże się I numer pisma obozowego p. n. „Gosé”. Będzie to już drogic pismo wydawane przez jeńców wojennych.

Uwolnienie jeńców cywilnych polaków.

„Deutsche Warschauer Zeitung” pisze:

„Jak dowiadujemy się z urzędowego źródła, nastąpi, o ile w poszczególnych przypadkach nie zachodzi specjalny układ stosunków, uwolnienie z Niemiec ostatnich jeńców cywilnych narodowości polskiej. Warszawski urząd generał-gubernatorski zarządził w tym zakresie kroki wstępne, w obrotach jeńców cywilnych w kraju ojezystym, już w styczniu, wobec czego komisja będzie mogła w krótkie znów objeżdżać obozy i decydować o uwolnieniu poszczególnych, po pozostałych jeszcze jeńców.

„Prawdopodobnie obadzi po wszechnie zajęcie, gdyż dotychczas, niestety, sprawy te nie były dostatecznie znane, według jakich zasad i w jakim zakresie władze niemieckie już od roku z góry, a więc nawet przed proklamacją, z d. 5 listopada roku 1916 — starały się o odesłanie jeńców cywilnych polaków. Zasadniczo uznano pogląd, że to odesłanie leży nie tylko w interesie polskiej ojezysty i rodzin jeńców, lecz również w interesie niemieckim, i że wobec tego należy bezwarunkowo dążyć do odesłania jeńców cywilnych, nie wyszukując powodów do zajmowania stanowiska odmownego w sprawie powrotu jeńców.

Nawet niepewność polityczna lub podejrzenie o szpicgostwo, o ile były przesłanki, bynajmniej nie wyłączały powrotu, gdyż zarządy, te jak wykazuje praktyka, często opierają się na fałszywych oskarżeniach osobistych wrogów lub zainteresowanych współzawodników. Tylko wtedy, gdy przy ponownym zbadaniu sprawy, stwierdzone będą błędy w zgłoszeniu dowodów winy, lub też jeżeli naprawdę oczekiwane można, że powrót i nadal wytworzą będzie niedogodności — tylko w takich przypadkach wyłącza się możliwość powrotu. Również ci, którzy stronią od pracy, jakoteż ci, którzy na razie nie mogą wykazać, że mają pracę w Polsce, mogą być uwolnieni, gdyż pierwsi znaleźli mogą utrzymać w domach zarobkowych, dla drugich zaś znajdują zajęcie w administracyjnej. Natomiast nie będą naogół zwalniani do ojezysty ci, którzy sami nie chcą być wypuszczeni z obozów, gdzie są internowani, oraz ci, którzy zajęli płatne miejsca w gospodarce wojennej i

wobec tego powinni być już uważani za jeńców cywilnych, wreszcie ci, którzy jeszcze przed wojną zamieszkali w Niemczech i również znaleźli płatne miejsca w gospodarstwie wojennym.

„Dwie ostatnie grupy, z których wielu otrzymuje wynagrodzenie bardzo wysokie, zmuszone będą w razie potrzeby, tak, jak jeńcy wojenni, do przeżywania swoim rodzinom do generał-gubernatorstwa, zasilając ków pieniężnych. Ich odesłanie z dającego zarobek gospodarstwa wojennego w czasie, gdy uruchamia się wszystkie siły dla bojowego pogotowia wojenne, byłoby wprost dzieleniem na szkodę ich ojezysty, dla której wyswobodzenia pracują oni również w przedsiębiorstwach niemieckich; ich rodziny straciłyby zasłankę pieniężną, oni sami musieliby dopiero szukać dla siebie w Polsce nowej pracy, której pomimo usług urzędów pośrednictwa, nie znalazłby od razu przy równym wynagrodzeniu.

„Już w październiku r. 1916 komisja, wysłana z generał-gubernatorstwa do niemieckich obozów jeńców cywilnych awołała 332 takich jeńców i 42 przyjęła do domów zarobkowych w generał-gubernatorstwie. Tylko dziewięciu jeńców cywilnych odmówiono powrotu.

„Naogół, o ile sam warszawski urząd generał-gubernatorski współdziałał w tej sprawie, uwolniono jeńców cywilnych, jak poniżej:

Od września r. 1915 do marca roku 1916	880
W kwietniu r. 1916	161
W maju r. 1916	449
W czerwcu r. 1916	309
W lipcu r. 1916	249
W sierpniu r. 1916	273
W wrześniu r. 1916	137
W październiku r. 1916	276
W listopadzie r. 1916	281
W grudniu r. 1916	208
W styczniu r. 1917	156
W lutym r. 1917 (dane jeszcze nie są ustalane).	

Ogółem 3381

„Miejmy nadzieję, że na skutek mającego nastąpić ponownego wyjazdu komisji uwolnienia, będą mogli być powróceni swym rodzinom wszyscy pozostali, kwalifikujący się do uwolnienia jeńcy cywilni.

„Byłoby dla władz niemieckich rzeczą łatwą, uwolnienie wypuszczonych dotychczas, w okolicznościach 3500 jeńców cywilnych odwiedzić aż do chwili obecnej i przedstawić ludności polskiej to uwolnienie, jako nowy dar polityczny. Oby naród polski z tej trwającej już od wielu miesięcy, ale przemleczanej działalności opiekunów, wysnuł nowy, znaczący do wód zaufania i szczerzy zamiarów mocarstw centralnych.”

Urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu

ulica Dąblińska № 11 (Iwan-grodzka).

ma zajęcie

dla: kucharzy, służących do wszystkiego, oraz potrzebujących dzieł do fabryki za granicę. Wielką ilość robotników na drogę żelazną do Królestwa Polskiego, Litwy i Kurlandji. Zarobek marek 1.80 do 2.60, i całe utrzymanie z pomieszczeniem.

Tamże poszukują pracy w kraju Inżynier, pomocnicy do biura, ślusarze maszynowi, stróż, tokarz, parobek do koni, cieśle, szwaczki, zecer do drukarni, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki,

DOKTÓR

Paweł BRONIATOWSKI.

w Częstochowie,

przeprowadził się na ulicę św. Panny Marji t. j. II Aleja № 21, obok teatru Paryskiego Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne

Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 pp

Panie od 12—1 po poł.

SZCZEPIENIE

ospy ochronnej, świeżej krówianki

odbywa się codziennie od 4 do 6 po poł.

Biednym za pół ceny), w soboty (każdego tygodnia) od — do 6 po południu.

a starszego felerca

Henryka Warszawskiego

Modrzejowska (N.G.II p.)

Drobne ogłoszenia

Stolarz potrzebny. [Zajęcie stałe w Sosnowcu. Wynagrodzenie dobre. Inżynier Bauererz Sosnowiec Główna 22.

Węgi! jest do sprzedania lub wypożyczenia na terenie okupacji niemieckiej, blisko kolei, mała koncesja (7 morgów) na eksploatację węgla. Wiadomość w Administracji łakry.

Paszport wydany przez władze niemieckie w Sosnowcu na imię Władysława Famulskiego zaginiony.

Sprzedaż domu. Wiadomość Będzin Sław kowska 50 Honiek.

Wielka wysprzedaż mebli

15 kredensów, 50 par szaf, 100 par łóżek domowych i żelaznych, 500 krzeseł, 8 pokoi salowych mebli, otomany, stoły, biurka, maszyny do pisania, prasa do kopjowania, i wiele różnych ładnych i pożytecznych mebli oraz Gramofony, Pathefony, płyty.

Sosnowiec, ulica Policyjna 9.

Franciszek Wojtkowiak.

55 k.

55 k.

Sprzedaż detaliczna „Kawy Wybornej Słodowej”

Adama Branickiego

w fabryce dzierżawców

J. Proskurowskiego i S-ka

w SOSNOWCU, ul. Polna 10.

Cena 55 kop. funt.

55 k.

55 k.